

# OBLICZA DREWNA

Fotografie Marcin Kmiecinski

O fascynacji zgłębiania tajemnic oraz fizycznym kontakcie z surowcem drzewnym, a także praktycznym wykorzystaniu tego materiału do produkcji przedmiotów nas otaczających opowiada **dr hab. inż. Hubert Lachowicz** z Instytutu Nauk Leśnych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.



Koło sterowe z nieznanego żaglowca wykonane m.in. z drewna dębu



Najlepszej jakości włoskie drewno świerkowe wykorzystywane do budowy wierzchnich płyt pudeł rezonansowych instrumentów lutniczych

**dr hab. inż.  
Hubert Lachowicz**

Jest profesorem w Instytucie Nauk Leśnych SGGW w Warszawie. Bada właściwości drewna pochodzącego z drzewostanów rosnących w różnych warunkach środowiskowych, zajmuje się też identyfikacją gatunkową drewna wykopaliskowego i etnograficznego. Jest również instruktorem brakarskim.  
hubert\_lachowicz  
@sggw.edu.pl

*Toć tam były stoły – toć to wszystko cisowe,  
Toć tam były ławy – toć to wszystko dębowe.*

Fragment *Pieśni dziękczynnej po obiedzie weselnym*,  
jednej z najstarszych zachowanych pieśni ludowych,  
pochodzącej najprawdopodobniej jeszcze z czasów pogańskich

Fot. 1  
Drewno  
archeologiczne  
– deska dębowa  
(czarny dąb)  
z podłogi domu  
w Elblągu.  
I poł. XIII wieku  
(drewno wtórnie  
wykorzystane)



Fot. 2  
Drewno archeologiczne  
– elementy konstrukcyjne  
z 1346 roku wykopane  
na Starym Mieście  
w Gdańsku (czarny dąb)

Fot. 3  
Drewno dębowe w kilku  
barwnych odsłonach.  
Od prawej: kolor oryginalny,  
czarny dąb wydobyty  
z wody słodkiej i spalenizna  
dębu. W tle 300-letni okaz  
podwaliny z Elbląga,  
I poł. XIII wieku



### Skąd wzięta się pana fascynacja drewnem?

HUBERT LACHOWICZ: Moje zainteresowania drewnem zaczęły się na studiach, które odbyłem na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie. Na zajęciach z nauki o surowcu drzewnym, kiedy doznałem fizycznego kontaktu z drewnem, jego cechami, właściwościami oraz poznawałem możliwości jego zastosowań, rozbudziło to moją ciekawość. Następnie na studiach doktoranckich zgłębiałem wiedzę teoretyczną i praktyczną dotyczącą surowca drzewnego i dotychczasowe zainteresowanie zmieniło się w fascynację. Lubię nie tylko badać drewno, ale i otaczać się przedmiotami z niego wykonanymi, zarówno współczesnymi, jak i historycznymi. Po prostu bardzo dobrze się czuję w jego otoczeniu.

### Co jest wyjątkowego w drewnie?

Drewno ma unikatowe właściwości, na które można patrzeć przez pryzmat jego tysięcy zastosowań. Wyjątkowość poszczególnych rodzajów drewna przejawia się w ich różnorodności i zmienności ich cech, jak rysunek, gęstość, wytrzymałość, barwa, zapach itd. Dla mnie wyjątkowo zmysłowym doznaniem jest dotykanie drewna. To jest szalenie przyjemne.

### Ile eksponatów jest w pana kolekcji?

Tak naprawdę nie potrafię oszacować, nigdy nie liczyłem. Myślę, że są ich setki. Jest to drewno wielu gatunków z wszystkich kontynentów. Również drewno historyczne. Wolę jednak patrzeć na drewno nie przez pryzmat gatunków, lecz zastosowań.



4



5



6



7

Fot. 4  
„Toć tam były stoły...”  
– 200-letni cis z widocznymi śladami zawiasy i rzazu podcinającego wykonanego siekierą. Przed wiekami surowiec użytkowany m.in. w stolarstwie i meblarstwie

Fot. 5  
Współcześnie toczone miski cisowe

Fot. 6  
Podwalina dębowa datowana na 1237 rok (rok ścienia drzewa)  
– początek lokacji Elbląga

Fot. 7  
Spalenzna dębu (brunatna część przekroju)  
– początkowe stadium rozkładu drewna twardzieli przez ozorka dębowego (*Fistulina hepatica*).  
Cenny surowiec imitujący stare drewno

### Jakie jest najbardziej nietypowe zastosowanie drewna, o którym pan słyszał?

Zbudowano i umieszczono na orbicie 500 km nad Ziemią nanosatelitę z drewna! Ma on kształt sześcianu o boku 10 cm i wagę około 1 kg. Wykonano go ze zwykłej, wysuszonej sklejki brzozonej powlekanej tlenkiem glinu.

### Jaki jest najbardziej unikatowy przedmiot z drewna w pana kolekcji?

Dla mnie wszystkie one są ciekawe. Szczególną wartość ma np. rekonstrukcja łuku wawelskiego odkrytego w latach 50., który został wykonany z drewna cisowego. W związku z tym, że już w średniowieczu wykorzystywano drewno cisowe m.in.

do budowy łuków czy w ogóle broni, cis stał się gatunkiem zagrożonym. Był też pierwszym gatunkiem objętym ochroną na mocy statutu warckiego z 1423 roku. Dawniej drewno cisowe wykorzystywano powszechnie do różnych zastosowań w życiu codziennym, np. do tworzenia kubków, grzebieni, beczek do przechowywania mleka, gwoździ, którymi przybijano dranie do łat, czy trumien. Są doniesienia, że na Huculszczyźnie w XVII i XVIII wieku płacono czynsze klockami cisiny. Szacuje się, że w tym okresie na terenie królewskiej kuckiej na ten cel i do własnych codziennych zastosowań zostało wyciętych kilkaset tysięcy cisów! To świadczy o tym, jak ogromną wartość miało to drewno. Jednak unikatowe właściwości i piękno stały się przyczyną jego zagłady. Obecnie

## ACADEMIA W OBIEKTYWIE

zabytkową boazerię cisową można obejrzeć w sypialni króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Zamku Królewskim w Warszawie. Wielkie wrażenie robią też drzwi do królewskiej komnaty wykonane z tego samego drewna.

### Jak pan jako leśnik patrzy na drewno?

To złożone zagadnienie warte dłuższej rozmowy. Kluczem jest zapewnienie trwałości lasu i dostępności drewna dla przyszłych pokoleń. Wszystko zaczyna się w lesie, skąd dzięki szerokiej wiedzy i pracy leśników w wyniku hodowli, ochrony i następnie użytkowania lasu otrzymujemy drewno, z którego wyrabiamy nie tylko piękne, ale i zwykłe przedmioty. Drzewa po ścięciu trafiają do dużych zakładów, które je przetwarzają, mniejszych manufaktur lub zakładów rzemieślniczych, gdzie powstają rozmaite przedmioty i sprzęty. Dzięki temu możemy doznawać wielu emocji, radości i cieszyć zmysły w kontakcie z wyrobami

z drewna, takimi jak meble, podłogi czy zwyczajne przybory kuchenne lub dziecięce zabawki. Uważam, że zapewnienie dzieciom możliwości kontaktu z drewnem jest bardzo ważne, a obcowanie z nim powinno być po prostu czymś naturalnym, szczególnie w świecie tabletek i plastiku.

### Czy mógłby pan powiedzieć trochę o drewnie wykopaliskowym? Jakimi metodami postępuje się pan w badaniach tego materiału?

Badania archeologiczne, w których biorę udział, skupiają się głównie wokół wykopalisk na Starym Mieście w Elblągu. Ich początek sięga lat 80. XX wieku i są pierwszymi, w których wykorzystano metodę dendrochronologiczną do określania wieku dębowych konstrukcji drewnianych. Jak dotąd na ponad 500 próbkach drewna wykopaliskowego zbadano wiek drzew, często również rok ich ścięcia. Na tej podstawie poznajemy, w jaki sposób postępowala rozbudowa

Fot. 8  
 Spała żywczarska na pniu sosny zwyczajnej, pozostałość po pozyskaniu żywicy balsamicznej w Nadleśnictwie Rogów. Na niej, sosnowy element konstrukcyjny z Parku Etnograficznego w Tokarni



Fot. 9  
 Królowa polskich lasów. Przekrój promieniowy ok. 200-letniej sosny augustowskiej (niewidoczny na zdjęciu bardzo duży skręt włókien)

Fot. 10  
 Łuk cisowy – stworzony z najlepszego do tego celu drewna – doskonała średniowieczna broń



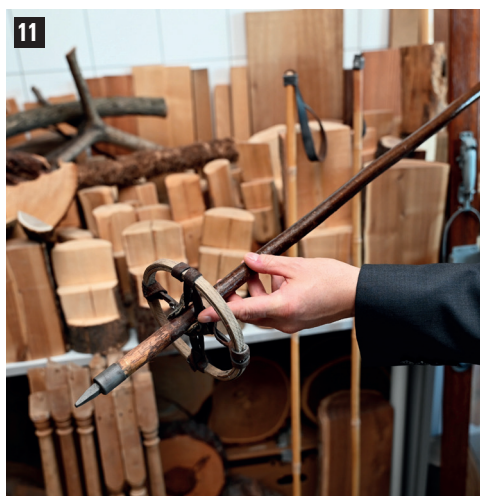
miasta. Drewniana podwalina na zdjęciach pochodzi z 1237 roku, czyli dokładnie z okresu, w którym Elbląg został założony. W tamtym czasie grube dębowe kłocze wykorzystywano jako fundamenty budynków zabezpieczające je przed wilgocią. To właśnie duża wilgotność podłoża sprawiała, że tworzyły się warunki bez-tlenowe, co zabezpieczało to drewno przed rozkładem. Dodatkowo podwaliny dębowe, które setki lat przeleżały w wilgotnej glebie, zmieniają barwę na czarną, ale głównie w części obwodowej. W środku drewno ma kolor ciemnobrązowy. Z kolei drewno dębowe zatopione w słodkiej wodzie, np. w rzece, jeziorze, częściej zmienia barwę na całym przekroju. Mówimy wtedy o tzw. czarnym dębie, którego wyjątkowy kolor powstaje na skutek reakcji garbników zawartych w drewnie, szczególnie w twardzieli, z solami metali rozpuszczonymi w wodzie. Reakcja ta trwa setki i tysiące lat, po takim czasie drewno dębowe ma jednolitą, piękną czarną barwę. Ten unikatowy i drogi

materiał był wykorzystywany do wyrobu litych mebli, elementów posadzek lub intarsji, czyli wykładzin z różnych gatunków drewna, jak w przypadku XVII-, XVIII-wiecznych polskich mebli kolbuszowskich, które swoją stylistyką nawiązują do mebli wiedeńskich. W Elblągu wykopujemy również z średniowiecznych latryn, zachowane w dobrym stanie, drewniane przedmioty codziennego użytku, np.: talerze, miski, łyżki, bączki, dziecięce zabawki.

**Zaczelismy rozmowę od pytania, skąd wzięta się pana fascynacja drewnem, a możemy ją zakończyć stwierdzeniem, że drewno to pana pasja?**

Drewno to całe moje życie. Trudno jest opisać, co czuję, kiedy pracuję i myślę o drewnie, bo to inna sfera, której nie zrozumie ten, kto tej pasji nie podziela.

ROZMAWIAŁ MARCIN PIETRAS



Fot. 11

Zabytkowy kijek narciarski, wykonany z drewna leszczyny na początku XX wieku

Fot. 12

Jesionowe narty pochodzące z lat 20. XX wieku (Szwecja)

Fot. 13

Dłubanka – beczka wydrążona z jednego pnia sosny zwyczajnej. Mogła służyć do przechowywania zboża (I poł. XX wieku)